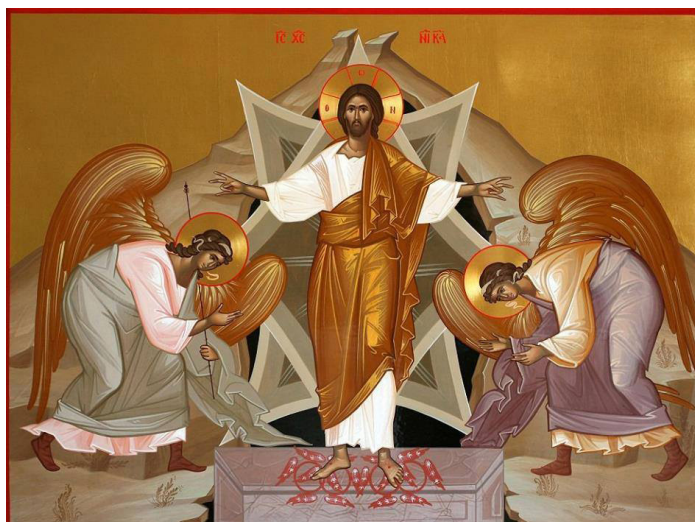




Wołajmy dziś wszyscy z błogostawionym Dawidem:  
*Któż wypowie moce Pana, usłyszane uczyni wszystkie  
Jego pochwały* (Ps 105, 13). Oto nam nadeszła upra-  
gniona i zbawcza uroczystość – dzień zmartwych-  
wstania Pana naszego Jezusa Chrystusa, podstawa  
pokoju, przyczyna pojednania, zniesienia wojen,  
zwycięstwo nad śmiercią i szatanem.

Dziś ludzie zmieszali się z Aniołami i odziani w ciało  
wznoszą śpiew z bezcielesnymi Potęgami,  
dziś zniweczona tyrania diabła, zerwane wię-  
zy śmierci, zniesione zwycięstwo piekła,  
dziś słusznie wnosimy ów głos proroczy: *Gdzież jest,  
o śmierci, twój oścień? Gdzież jest, o piekle, twe zwycię-  
stwo?* (Oz 13, 14; 1 Kor 15, 55).

Dziś spiżowe bramy złamał Pan nasz Jezus Chry-  
stus i zniszczył samą osobę śmierci. Cemu mówię  
„osobę”? Nawet imię jej zmienił, bo już nie zwie się  
śmiercią, lecz zaśnięciem i snem.

Św. Jan Chryzostom, I Homilia Paschalna

# Z HOMILII PASCHALNYCH

Św. Jan Chryzostom

## II

**W**idzicie, jak śmierć zwie się zaśnięciem i snem, i przedtem straszna, teraz po Zmartwychwstaniu łatwo jest lekceważona? Widzisz triumf Zmartwychwstania? Zjednało nam ono niezliczone dobra, zniweczyło ułudę szatanów, dzięki niemu szydzimy ze śmierci, przez nie gardzimy doczesnym życiem, pobudzamy się do pragnienia rzeczy przyszłych, przez nie, choć odziani w ciało, jeśli tylko chcemy, nie jesteśmy niżej od beczlesnych istot. Dziś święcimy sławny triumf zwycięstwa, dziś Pan nasz wzniósłszy znak zwycięstwa przeciw śmierci, zdeptałszy tyranie szatana, przez Zmartwychwstanie zabezpieczył nam drogę do zbawienia.

*Któż wystawi dzieła Pana, wypowie wszystkie Jego pochwały?* (Ps 105, 2). Przez śmierć – staliśmy się nieśmiertelni, przez upadek – powstaliśmy, przez klęskę odnieśliśmy zwycięstwo.

## III

**O**to dzieło Krzyża, oto najważniejsza treść Zmartwychwstania. Dziś tańczą Aniołowie, radują się wszystkie niebieskie Potęgi ze wspólnego zbawienia rodzaju ludzkiego. Jeśli radość jest w niebie i na ziemi z jednego grzesznika czyniącego pokutę (Łk 15, 7), to o wiele większa jest ze zbawienia świata. Dziś Chrystus, ludzką naturę z niewoli diabła uwolniwszy, przywrócił do pierwotnego szlachectwa. (...)

Dziś wszędzie na ziemi radość i wesele ducha. Dziś zastęp Aniołów i chór niebieskich Mocy cieszy się ze zbawienia ludzi. Rozważ, najmiłszy, wielką radość, że i niebieskie Potęgi obchodzą z nami święto, ciesząc się także naszymi dobrami. (...) Niech więc nikt się nie smuci z powodu ubóstwa – bo duchowe jest święto! Niech żaden bogaty nie wynosi się z bogactwa – nic bowiem dla święta dzisiejszego nie znaczą pieniądze. W światowych uroczystościach, gdzie jest wielka wystawność i suto zastawione stoły, słusznie smuci się ubogi, podczas gdy bogaty używa i chełpi się. Dlaczego? Bo ten we wspaniałe odziany szaty, przy sutym stole: ubogi zaś wskutek niedostatku nie potrafi się niczym podobnym popisać. Tu jednak nie ma nic podobnego – tu znika wszelka nierówność: jeden stół dla bogatego i dla uboższego, dla niewolnika i dla wolnego. Choćbyś był bogaty, nic więcej nie będziesz miał, niż

ubogi; choćbyś był ubogi, nic mniej, niż bogaty, i nie zmniejsza się dla ubóstwa duchowa uczta – jest to bowiem Boża Łaska, nie znająca różnicy osób. (...) Z jedną śmiałością, z jedną czcią przystępują do brania i uczestniczenia w boskich tajemnicach król i żebrak. (...)

## IV

**N**ie tylko to, lecz także wiele innych nastrocza się okazji smutku dla tych, którzy oddają się światowym obchodom, i tu ubogi smuci się, a bogaty cieszy się, nie tylko stołem i jego obfitością, lecz i wspaniałymi szatami, i wystawnym ubraniem. To, co cierpią z powodu stołu, muszą też znieść z powodu szat. Kiedy ubogi widzi bogacza we wspaniałej szacie, cierpi dotkliwie, uważa się za nędzarza i wiele złorzeczy. Tu nie ma tego rodzaju smutku, bo wszyscy mają jednakową szatę – szatę zbawienia. Dlatego woła Paweł: *Wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, oblekliście się w Chrystusa* (Gal 3, 27). Nie bezczęścmy więc – wzywam – tak wielkiej uroczystości, lecz z godnym, usposobieniem przyjmijmy ofiarowane przez Bożą Łaskę dary. Nie oddajmy się pijaństwu i obżarstwu, ale rozważając w swym sercu równą miłość Pana naszego względem ubogich i bogatych, niewolników i panów, i wspólny dar dla wszystkich, odwdzięczmy się za nią równą czcią, a odpowiednim darem będzie szlachetne życie i duch trzeźwy i czujny.

To święto, ta uroczystość nie wymaga pieniędzy i wydatków, lecz dobrego i czystego serca. Nie ma tu nic cielesnego do nabycia, lecz wszystko duchowe – nauka słów bożych, modlitwy ojców, błogostawieństwo kapłanów, uczestnictwo w boskich tajemnicach, pokój, zgoda i duchowe, godne miłości Dawcy - dary. Obchodźmy więc to święto, w którym Pan zmartwychwstał. Zmartwychwstał i wskrzesił z sobą świat cały. On powstał z martwych, zerwawszy więzy śmierci – nas wskrzesił usunąwszy łańcuchy naszych grzechów.

Zgrzeszył Adam i umarł – nie zgrzeszył Chrystus i umarł. Rzecz nowa i osobliwa – tamten zgrzeszył i umarł, Ten nie zgrzeszył i umarł. Dlaczego? Aby ten, który zgrzeszył i umarł przez Tego, który nie zgrzeszył i umarł, mógł zostać uwolniony od więzów śmierci. Tak też bywa często przy pieniężnych długach: gdy ktoś winien jest srebro i nie potrafi oddać, bierze się kogoś innego nic nie winnego, który potrafi uiścić i dawszy pieniądze uwalnia dłużnika z więzienia. Coś podobnego zaszło między

*Widzisz wspaniałe dzieło Zmartwychwstania? Widzisz łaskawość Pana? Widzisz wspaniałomyślność Opatrzności? Nie bądźmy więc niewdzięczni względem tak wielkiego Dobroczyncy i, choć przeminął post, nie traćmy gorliwości i jeszcze więcej niż dotąd troszczmy się o swoją duszę, aby nie uległa ciału i nie stała się słabsza.*





Adamem i Chrystusem. Adam podlegał śmierci i był w niewoli szatana – Chrystus nie podlegał śmierci i nie był w niewoli, przyszedł jednak i wypełnił dług śmierci za tego, który był w niewoli, aby go uwolnić od więzów śmierci. Widzisz wspaniałe dzieło Zmartwychwstania? Widzisz łaskawość Pana? Widzisz wspaniałomyślność Opatrzności? Nie bądźmy więc niewdzięczni względem tak wielkiego Dobroczyńcy i, choć przeminął post, nie traćmy gorliwości i jeszcze więcej niż dotąd troszczmy się o swą duszę, aby nie uległa ciału i nie stała się słabsza; (...) Bo jakież – pytam – pożytek, z przekraczania miary? Wtedy i ciało podupada i dusza ponosi szkodę. Tyle tylko spożywajmy, ile to konieczne, aby i duszy i ciału dać tyle, ile trzeba, i nie stracić tego, cośmy z postu zyskali. (...) Byśmy przebieganiem miary nie stracili zdrowia duszy. Bo nawet przyjemności nie zażyje, kto przekracza granice potrzeby. Najlepiej wiedzą o tym ci, którzy tego doświadczyli, sprowadzając sobie przez to rozliczne choroby i cierpienia. (...)

## V

Kończąc tę zachętę, chcę jeszcze zwrócić się (...) ku tym, których w tej światłonośnej nocy spotkał zaszczyt daru boskiego chrztu – do pięknych latorośli Kościoła, duchowych kwiatów, nowych żołnierzy Chrystusa. Chrystus zawisł na krzyżu, lecz powstał z martwych; tak i ci byli wprawdzie w niewoli grzechu, lecz zmartwychwstali z Chrystusem. On umarł cieleśnie i zmartwychwstał, ci umarli przez grzech i powstałi z grzechu. (...) Widzisz wielkość daru? Słuchajcie, wy, którzy dziś, tej nocy zostaliście zapisani jako obywatele niebieskiej Jerozolimy i godną wielkości darów straż rozciągacie, abyście też otrzymali obfitszą łaskę. Wdzięczne bowiem za łaski serce pobudza Pana do opieki. Nie wolno ci, kochany, wracać do

grzesznego życia, lecz nałóż i wyznacz sobie przepisy, abyś uczynił wszystko dokładnie i użył wielkiej straży również odnośnie do spraw uważanych za błahe. Walką jest obecne życie i ci, którzy raz na stopień cnoty wstąpili, winni pod każdym względem zachować wstrzemięźliwość. *Każdy, który staje do walki, wszystkiego sobie odmawia* (1 Kor 9, 25). Nie widzisz, ile starania dokładają w zawodach gimnastycznych ci, którzy podjęli walkę z ludźmi, i jak wstrzemięźliwość ćwiczą ciało? Tak przedstawia się rzecz i tutaj. Ponieważ nie mamy walki z ludźmi, lecz z niegodziwymi duchami, nasze ćwiczenie i wstrzemięźliwość niech będą duchowe, bo i broń, jaką nam dał Pan, jest duchowa. Niech ma swe granice i przepisy oko, aby się nie zwracało ku zdrożnościom; niech i język ma swoje ogrodzenie, by nie uprzedzał myśli. Zęby i wargi zostały stworzone dla strzeżenia języka, aby nie wybiegał niepostrzeżenie przez wejście, lecz gdy ułoży wszystko dobrze, wtedy z całą ozdobą i pięknem niech wyjdzie i wypowiada słowa, sprawiające przyjemność słuchaczom i przyczyniające się do ich zbudowania. Należy też unikać nieumiarkowanego śmiechu i zachować chód przyzwoity, a nie gwałtowny, i tak pod każdym względem niech nałóżcie postępuje, kto zdecydował się walczyć o ochotę; zewnętrzne bowiem ułożenie ciała jest obrazem wewnętrznego stanu duszy. Jeśli od początku prowadzić będziemy takie życie, łaskotwo pójdziemy dalej tą drogą, zdobędziemy wszelką cnotę, niewiele będziemy potrzebować trudu i wiele pomocy otrzymamy z nieba. W ten sposób bezpiecznie przejdziemy przez fale tego życia, pokonamy zasadzki szatana i zdobędziemy wieczne dobra, za łaską i miłosierdziem Pana naszego Jezusa Chrystusa, z którym Ojcu i Duchowi Świętemu chwała, moc i cześć teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Tłum. ks. Wojciech Kania

# O bojaźni Bożej

Giotto, Ukrzyżowanie



***Służcie Panu z bojaźnią i weselcie się Nim z drzeniem (Ps 2,11)***

Ks. Piotr Kosiński

Na drodze poszukiwania Boga, ontologicznego Piękną, ludzkość już dawno uświadomiła sobie, że Wszechwładny Stwórca jest nieogarniony. Zatem droga umysłu do Boga także nie ma końca. Nasi bogobojni przodkowie od zarania dziejów w swojej myśli poszukiwali metod zbliżenia do odwiecznej Prawdy.

Początkiem mądrości jest *bojaźń Pana* (por. Syr 1,14). Warunkiem utrzymania tej mądrości jest „chodzenie” z Bogiem. *Bojaźń Boża jest jednym z darów Ducha Świętego, aby doskonalić relacje z Bogiem i ludźmi.* To dar szczególny. Prorok Izajasz, kiedy wymienia dary Ducha (Iz 11,2-3), mówi wprost, że Duch ma upodobanie w *bojaźni Pana*. Teologia prawosławna nie widzi szczególnej różnicy między siedmioma darami Ducha z zapowiedzi Izajasza i łaską przebóstwającą. Duch Święty, pozostając ukryty w tajemnicy, jest źródłem wielkiej mnogości darów, które są niestworzone i nieskończone. Dzięki tym darom otrzymuje On bardzo wiele imion, jak o tym pisali Grzegorz z Nazjanzu (*Oratio XXXI, theologica V*) i Bazyli Wielki (*O Duchu Świętym, XVI*). Istotną cechą teologii wschodniej jest rozróżnienie między Osobą Ducha Świętego, Dawcą łaski, a łaską niestworzoną, której On udziela wiernym. Paul Evdokimov, również odwołując się do dzieła Bazylego *O Duchu Świętym*, stwierdził, że każdy dar, który otrzymuje stworzenie jest darem Ducha Świętego, „jest On uświęcicielem, który nas jednoczy w Bogu”.

*Bojaźń Pańska to chwała i chluba, wesele i korona radosnego uniesienia. Bojaźń Pańska zadowala serca, daje wesele, radość i długie życie. Temu, kto się Pana boi, dobrze będzie na końcu, a w dniu swej śmierci będzie błogosławiony* (Syr 1,11-13) – czytamy w Księgach dydaktycznych Starego Testamentu. Salomon - w momencie swojego pobłądzenia - składając ofiary innym bożkom, nie czuł bojaźni Bożej. Jeśli ktoś nie zachowuje osobistego objawienia w sercu

i nie pozwala na to, aby ono wpłynęło na jego życie to taka postawa prowadzi do zatwardzenia serca, które traci wrażliwość na sprawy Boże (1Krl 1,6).

Ponieważ wypełnienie przykazania zwykle przynosi radość temu, kto praktykuje cnotę, to, jak mówi prorok Izajasz, konieczne i bezpieczne jest pozostawanie w bogobojnej bojaźni i drzeniu, abyśmy zapomniawszy o nieustraszoneści, nie niszczyli pracy i nie obrażali Boga. Te dwa zmysły nie mogą być razem w tym samym czasie, będąc bardzo różne od siebie. Radość jest zaspokojeniem pragnień, radością z przyjemnego, zapomnieniem nieprzyjemnego; a strach jest przesadą spodziewanych katastrof i pojawia się w rozpaczliwym sumieniu – poucza św. Jan Chryzostom (*1 Komentarz do słów Izajasza*).

Płomienni Serafini nieprzerwanie służą wokół Królewskiego Tronu Chwały Boga, przebywają w wiecznej radości, w nieustannym szczęściu. Podziwiają, radują się, tajnie wychwalą Pana (por. wizje Izajasza i Ezechiela). Przebywanie w obliczu tej chwały i bycie oświeconym przez Światło z niej pochodzące jest ich radością, błogością, chwałą. Wystawiają Pana Zastępów zastaniając swoje oblicza skrzydłami w bojaźni Bożej przed wszechpotęgą Jego Świętości.

Wiemy, że Bóg nas kocha, ale jak rozumieć bojaźń Bożą? Czy mamy się lękać Boga? Analiza pojęcia „bojaźń Boża” jest kluczowym zagadnieniem w życiu duchowym człowieka wiary. W prawidłowym zrozumieniu tego aspektu życia chrześcijańskiego pomaga formacja



drogi ascetyczno - modlitewnej, która ma na celu przybliżenie do Boga przez świadomą pokorę wobec miłości Stwórcy do stworzenia. Miłości najpokorniejszej, którą jest Sam Bóg.

Mówiąc o strachu Bożym, należy rozumieć nie sam lęk z powodu zasłużonej kary za osobiste grzechy i zaniedbania, które stanowią obciążenie sumienia i czyn dokonany. Takie rozumienie potępienia lub zasług pokutuje w myśli ludzkiej jeszcze z czasów Starego Testamentu: judaizmu, pogańskiego wielobóstwa, także islamu, gdzie Bóg ma charakterystykę najwyższego sprawiedliwego sędziego nad każdy człowiekiem i światem, który karze i nagradza według zasług. Spora-dycznie możemy spotkać wzmianki o pokornej bojaźni przed Panem u proroka Dawida, Izajasza, Salomona. Również dzisiaj, nierzadko wśród wiernych pokutuje przekonanie o nagradzaniu za pielęgnowanie cnót chrześcijańskich i dobre uczynki oraz wiecznej karze za sprzeniewierzenie się Prawu Bożemu.

Możemy jeszcze niekiedy usłyszeć: „Bój się Boga!” – najczęściej z ust kogoś ze starszego pokolenia. Pośród różnych strachów, których nie szczędzi nam współczesny świat i które nieraz dotkliwie utrudniają nam życie, nie chcemy dokładać sobie jeszcze jednego – przed Bogiem. Choć w tych słowach jest jakaś cząstka prawdy, to jednak chęć pozbycia się bojaźni Bożej z naszego codziennego życia wynika raczej z niezrozumienia, czym ona w rzeczywistości jest. W Psalmie 128 czytamy: *Szczęśliwy każdy, kto boi się Pana, który chodzi Jego drogami*. Zauważamy, że bojaźń Boża nie jest w niczym podobna do uczucia określanego mianem strachu. Strach bowiem wynika z ludzkiej słabości, która boi się cierpienia, jakie jej zagraża, i nie chce go przyjąć. Nie trzeba się go uczyć, bo pojawia się on w człowieku jako naturalna, spontaniczna reakcja.

W ostatnim czasie często towarzyszy nam lęk. Boimy się o przyszłość, a nawet o życie nasze i naszych bliskich. Wiemy również, że Bóg nie zostawia nas samych, że jesteśmy w Jego rękach. Bojaźń Boża nie oznacza strachu i lęku.

Ewangeliczne rozumienie Boga begunowo odmienia intuicyjne myślenie starego świata i współczesnych. *Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju* (Łk 23,43) - powiedział Chrystus do ukrzyżowanego obok Siebie łotra. Przestępca pierwszy dostępuje niebiańskiego raju...! Lecz co było przyczyną takiej decyzji Syna Człowieczego? Katharsis przestępcy - jego oczyszczenie przez skruchę i żal za grzechy, które oddaliły go od Boga. To ostatecznie miłość Boga do człowieka zawiodła Jezusa na dobrowolne męki, cierpienie i hańbny śmierć na drzewie krzyża.

Ten akt odkupienia ukrzyżowanego Zbawiciela objawia nam wielką tajemnicę. Kto to jest Bóg? Ów łotr na krzyżu przyznał, że zasługuje na karę i jego męczarnie są adekwatne do winy, ale jednocześnie dostrzegł w Jezusie, który cierpiał obok, Boga i Zbawiciela. Nie prosił Go, aby darowane mu były wieczne cierpienia po śmierci. Nie bał się. Powiedział zupełnie coś innego i otrzymał nieoczekiwaną odpowiedź Chrystusa. Oto prawdziwa definicja bojaźni Bożej: Kiedy człowiek dostrzeże siebie w komparacji z Obliczem Świątyni Samego Boga, czystą Miłością. Wówczas w świetle Prawdy obnażone są wszelkie przestępstwa, grzechy, myśli, zamiary i niegodność człowieka z zaciemnionym obrazem Bożym. Chrystus mówi: *przyjdźcie do mnie wszyscy utrudzeni i ja dam wam pokój* (por. Mt 11,28-30). Jednak ludzie nie przychodzą bądź zwlekają z decyzją pokajania. Tym samym odpychamy i bronimy się przed miłością Boga.

Zatem bojaźń Boża to nie sam lęk z definicji, a strach z powodu braku tej Bożej miłości w nas samych. Bojaźń Boża to strach przed miłością. Obawiamy się, żeby nie przysporzyć cierpienia temu, kto odnosi się do mnie z miłością. Pamiętajmy, że Chrystus dobrowolnie poszedł na krzyż za całą ludzkość, świadom cielesnych męczarni biczowania i ukrzyżowania.

Nowy Testament szczególnie akcentuje natomiast konieczność troski o własne zbawienie (por. Mt 5,29; Flp 2,12; Rz 11,20). W pierwszym Liście Jana (4,18), Apostoł ukazuje, że doskonała miłość usuwa bojaźń. Nigdy nie będziemy w stanie zbliżyć się do tej bezgranicznej Miłości. Jedynie przez łaskę Bóg nas usynawia przy zachowaniu warunków: skruchy, pokajania, przemiany życia, wdzięczności i bojaźni Bożej. Bóg nie przestaje być Miłością, ponieważ Bóg jest niezmienny. On puka do serc każdego z nas w pokornym oczekiwaniu. Czy odpowiemy na jego miłość?

Bojaźń Boża tak naprawdę wzbudza w człowieku miłość, uwielbienie i szacunek dla Boga. Mogę się bać jedynie tego, że nie sprostat wielkiej Bożej miłości do mnie. Dar bojaźni Pańskiej budzi w sercu człowieka głębokie pragnienie bycia całym dla Boga. Bojaźń Boża nie jest paraliżującym człowieka strachem przed Bogiem, wręcz przeciwnie – ona człowieka umacnia, poszerza jego serce i daje radość. A skoro człowiek ma być cały dla Boga, to bojaźń Pańska przypomina nam również o szacunku do drugiego człowieka i odpowiedzialności za niego. Wraz z bojaźnią Bożą jesteśmy odziani miłością Bożą. Miłość i bojaźń muszą iść razem.

Źródła i bibliografia:

Biblia Ekumeniczna, Warszawa 2018,  
Paul Evdokimov, *Prawosławie*, Warszawa: IW „PAX”, 1964,  
Tomáš Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu*.  
*Przewodnik systematyczny*, Kraków 2005.

# Opłakiwanie

**Nie mamy dokładnego przekazu dotyczącego pożegnania z ciałem umarłego Zbawiciela. Nie notują tego ani Ewangelie kanoniczne, ani nawet Apokryfy, które przecież przy innych okazjach chętnie i nad wyraz szczegółowo opisują wydarzenia z życia Jezusa i Matki Bożej. Nikt nie śmiał...**

**Poza ikonografiami.**

Tekst: Dorota Maj

Piętnastowieczna ikona *Opłakiwanie*, obecnie przechowywana w moskiewskiej Galerii Trietiańskiej, jest doskonałym przykładem na to, jak środkami artystycznymi - kompozycją dzieła, jego kolorystyką i umiejętnym użyciem elementów pionowych i poziomych - można oddać jej skomplikowaną treść teologiczną. To, co było w mistrzowskiej formie opanowane przez malarzy ikon już 600 lat temu i w czasach nam współczesnych jest dla ich twórców ważne.

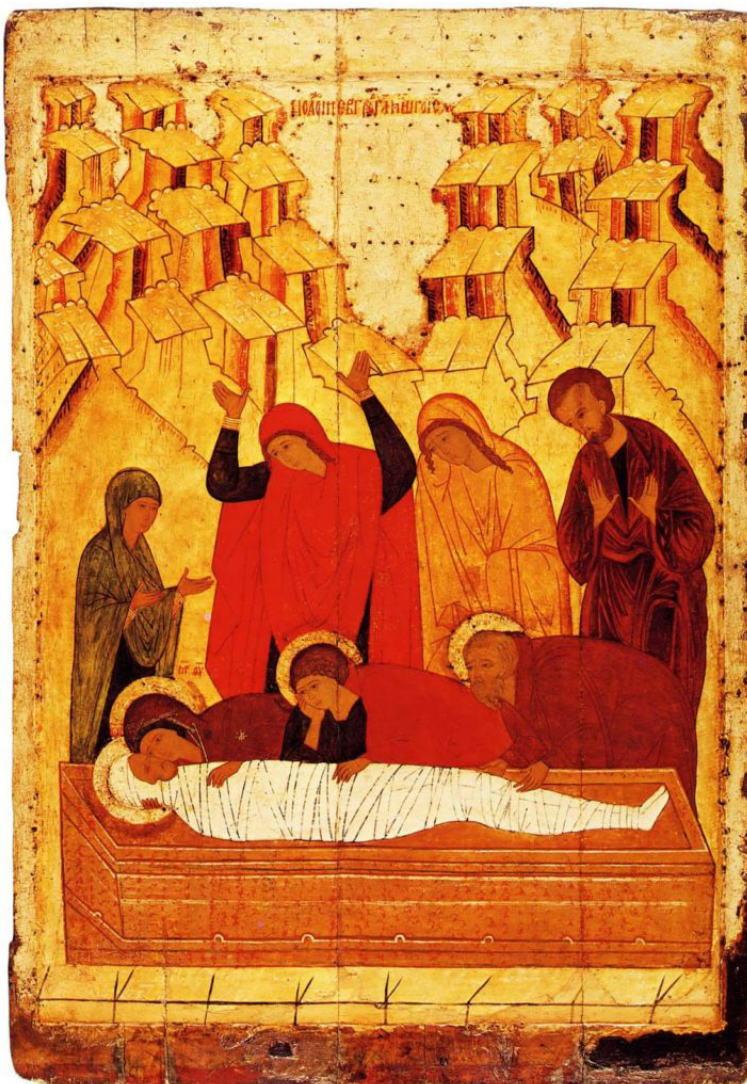
*Interesuje mnie wyłącznie taka sytuacja artystyczna, w której sama forma malarska w jakiś sposób uobecnia (...) aspekty rzeczywistości, powoduje, że stają się naocznymi, czyni je tak oczywistymi, że całym swym jestestwem chłoniemy ich niesłychanie silną, nie dającą się zakwestionować realność* - pisał Jerzy Nowosielski, wybitny malarz, teoretyk sztuki i myśliciel prawosławny, kawaler Orderu św. Marii Magdaleny.

Słowa te nie zostały wypowiedziane jako komentarz do tego konkretnego dzieła, ale mimo to w sposób jasny opowiadają o tym, jak wielką moc może mieć starannie przemyślany gest artysty, i jakie ma znaczenie dla wierzącego, który przez ikonę i niejako za jej pośrednictwem kontaktuje się z Historią Zbawienia.

Co zatem widzimy w ikonie *Opłakiwanie*? Jej kompozycja dzieli się na trzy wyraźne strefy ułożone poziomo, jedna nad drugą.

## Przyroda, ludzie i Złożony do grobu...

Górną część (i jednocześnie jedną trzecią całej ikony), zajmuje typowe dla kanonu malarstwa ikonowego przedstawienie gór. To wizja całkowicie symboliczna, bez pretensji od oddania podobieństwa z jakimikolwiek pejzażami górskimi. Góry znane nam z wielu przedstawień ikonowych to skały spiętrzone jedna nad drugą w charakterystycznych uskokach. W ikonie *Opłakiwania* są one wyraźnie rozdzielone przez środek, dla czytelnego oddania przekazu z Ewangelii św. Mateusza o tym, co stało się na ziemi w momencie, gdy Chrystus umierał: (...) *i ziemia zatrzęsa się, i skały*



*popękały*. (Mt, 28, 51). Jaka to dla nas informacja? Oto nawet to, co stworzone przez Boga, co nierozumne, a co językiem codziennym nazywamy „przyrodą nieożywioną” w obliczu ziemskiej śmierci Boga-Człowieka - nie pozostaje niewzruszone.

Na tle i poniżej rozerwanych w niemej rozpaczach skał widzimy cztery postacie. Są wśród nich kobiety, które towarzyszyły Zbawicielowi do końca Jego ziemskiej drogi i mężczyzna, Nikodem. Grupa ta pochylona

nad spowitym w śmiertelne bandaże Ukrzyżowanym uobecnia spektrum ludzkich reakcji na tragiczne wydarzenia: jest pokorne przyjęcie z niemym gestem zgody na Czystą Ofiarę (kobieta w zielonym płaszczu), nieutulona rozpacz (Maria Magdalena z rękoma uniesionymi nad głową), ciche opłakiwanie i ocieranie łez krańcem szaty (kobieta w złocistej opończy) i w końcu spokojny, pokorny gest przyjęcia Woli Boga (podobny znajdziemy w przedstawieniu Maryi w ikonie Zwiastowania).

Gęstnieją też - w kierunku od góry ku dolnej krawędzi - kolory. Piaskowe odcienie gór i skał uosabiające naturę ustępują, w środkowej części ikony, kilku wyraźnym kolorów szat osób opłakujących Ukrzyżowanego. Jest intensywna zieleń okrycia jednej z Marii, jest płomienna czerwień płaszcza Marii Magdaleny, idealnie korespondująca z dramatycznym gestem jej rąk, jest świetliście złota szata ocierającej łzy innej kobiety i modlitewny gest spowitego w brunatną opończę. To kolory ludzkich emocji. Od spokojnej, pełnej wiary modlitwy, bezbrzędnego smutku i trwogi po kolor najwyższego uniesienia w rozpacz.

Na tej grupie kończą się kompozycyjne pionowe linie ikony, które są czytelnym znakiem aktywności, działania, ruchu. Stąd już blisko do spokojnego oczekiwania na to co się wydarzyć musi, bo zapowiadał to Chrystus.

To co poniżej, jest coraz bardziej nieruchome, zastygłe w odczuwaniu głębokich wzruszeń. Widzimy trzy postaci głęboko pochylone na Ciałem Zbawiciela.

Matka przytula twarz do Twarzy Syna i obejmuje Jego głowę, św. Jan podpira głowę dłonią (znamy ten gest z jego przedstawień w Golgocie), a dłoń Józef z Arymatei spoczywa na kolanach Zmarłego, dla podkreślenia tego, co zostało zapisane w Ewangelii Janowej: *Kiedy zaś podeszli o Jezusa i ujrzeli Go już martwym, nie połamali Jego goleni (...) A ten, który widział, zaświadczył, i prawdziwe jest jego świadectwo (...). To bowiem się stało, aby wypełniło się Pismo: Kość jego nie będzie połamana.* (J 19, 33-37)

*Po czym Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, potajemnym ze strachu przed Żydami, poprosił Pilata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. Pilat pozwolił. Poszedł więc i zabrał ciało Jezusa. Także Nikodem, ten, który nocą przedtem przyszedł do Niego, przybył, niosąc około stu miar mirry zmieszanej z aloesem. Wzięli więc ciało Jezusa i owinęli je w płótna z wonnościami, jak to jest w zwyczaju pogrzebowym Żydów. (J 19,38-40)*

W najniższej strefie ikony, spoczywa na kamieniu Przeczyste Ciało Zbawiciela spowite w śnieżnobiałe całuny. Czysta pozioma kreska bieli rysuje się wyraźnie na tle czerwonego Kamienia Namaszczczenia (obecnie ten cios czerwonego marmuru znajduje się w bazylice Grobu Pańskiego w Jerozolimie, gdzie pątnicy pochylają się przed nim z czcią i polewają go mirrem). To praobraz ołtarza ofiarnego obecnego w każdej chrześcijańskiej świątyni.

W tej części ikony panuje już całkowita cisza i ziemski spokój. Nie ma płaczu, zawodzenia ani rozpacz. Jest Bóg - Człowiek, złożony do grobu, ten który powinien być osią naszego życia i każdej myśli. Jest wielka tajemnica, niedostępna umysłowi człowieka, do której zbliżyć się można jedynie poprzez wiarę.

I ku Niemu, Zbawicielowi w sposób naturalny spływają spojrzenia modlących się przed ikoną - od ziemskich spraw i ludzkich emocji - ku Niepoznawalnemu i wielkiej tajemnicy śmierci. A także - już za chwilę - wielkiego zwycięstwa nad nią i - Zmartwychwstania.

### Język ekspresji

Malarstwo ikonowe posługuje się precyzyjnym, zdyscyplinowanym językiem symboli korzystając z trzech rodzajów ekspresji ciała: gestów, mimiki i - ogólniej - fizjonomii, czyli sposobu przedstawienia postaci. Język ten narodził się w kręgu kultury hellenistycznej i początkowo (zanim wykształcił swoje stałe dla sztuki chrześcijańskiej znaczenia poszczególnych gestów i mimiki) wykorzystywał wzory zachowań i gestów, jakimi posługiwali się wykształceni filozofowie i mędracy greccy. Gesty, czyli znaczący układ ułożenia rąk a także samych palców jest podstawowym sposobem, którego „używają” przedstawione na ikonach postaci do komunikowania się między sobą, w świecie konkretnej ikony i z wiernymi kontemplującymi dzieło. Pochylone sylwetki są znakami usilnej modlitwy i pokory (często tak przedstawia się w ikonach św. Jana Chrzciciela). Na przykład: spontaniczny - z pozoru - gest dramatycznie wyciągniętych ku górze rąk Marii Magdaleny zapożyczony został ze skonwencjonalizowanych zachowań antycznych płaczek, po to, by być zrozumiałą i podlegać jedynie jednoznacznej interpretacji - oznacza ból i rozpacz.



# Z dala od swojej małej ojczyzny...

Na wielką i dużą historię składają się opowieści w mniejszej skali. Dotyczą jednego miejsca, czasem jednej rodziny czy człowieka. Dziś opowiadamy o tym, jak Akcja Wisła zmieniła los łemkowskiej wsi w Beskidzie Niskim. Ze swoim wujkiem, bratem babci - Józefem Madzikiem, który pamięta te czasy rozmawia Mirek Sapko (cz. I).

## Mirek Sapko:

Wujku, Bartne czy Bortne?

## Józef Madzik:

Bartne - oficjalnie, Bortne - po łemkowsku. Widać to choćby w przybranym nazwisku słynnego kompozytora, także muzyki liturgicznej, Dymitra Bortniańskiego, którego ojciec urodził się tutaj. Naprawdę muzyk pochodził z rodziny Szkuratów. Dziś we wsi stoi popiersie najśłynniejszego mieszkańca Bartnego.

**M.S.:** Jakie Bartne pamięta Wujek z opowieści rodzinnych i ze swojego dzieciństwa?

**J.M.:** Beskid Niski to niewysokie góry. Już wówczas były słabo zalesione, bo drzewa wycięto pod pastwiska. Sporo górskich potoków, rzeczek. Z dala od większych miast i uczęszczanych dróg, najbliższe miasto to Gorlice, oddalone od Bartnego ok. 20 km. Wieś korzystała z gromadzkiego lasu (ok. 55 ha), ale na własność miał go tylko mieszkający w Bartnem Żyd. Wieś była ludna, mieszkało tu ponad 1000 osób w 176 gospodarstwach. Mieszkańcy zajmowali się głównie pasterstwem, w mniejszym stopniu uprawą roli, ale wieś słynęła z kamieniarstwa. Opodal w Kornutach pozyskiwano piaskowiec, a w Bartnem wytwarzano słynne na całą okolicę nagrobki, krzyże przydrożne, żarna i inne użyteczne w gospodarstwie przedmioty. We wsi działało wiele spółek kamieniarskich, każda liczyła po 2-3 osoby. Pracowali tu uznani mistrzowie kamieniarscy, m.in. Dutkanycz i Cirkot. W Bartnem działały także kuźnie i warsztaty tkackie. Najzdolniejszym tkaczem był Nestor Pidbereźniak, który skonstruował nowy rodzaj krosien, który pozwalał wytwarzać płótno w proste wzory i cztery razy szybciej niż na krosnach tradycyjnych. Wielu też mieszkańców udało się na zarobkową emigrację do Ameryki. Niektórzy zostali tam na stałe, inni wracali. Jedyny we wsi murowany dom kryty gontem należał do gazdy, który zarabkował za oceanem. Pozostałe domy były drewniane i kryte strzechą.

**M.S.:** Duża wieś miała zapewne swoją świątynię?

**J.M.:** Były w Bartnem dwie cerkwie, starsza - unicka i prawosławna zbudowana w latach 30 XX wieku, kiedy to nasiliły się masowe powroty Łemków do prawosławia na całej łemkowynie. Podział był równy, połowa mieszkańców należała do jednej parafii, a pozostali - do drugiej. Dziś w cerkwi grekokatolickiej jest muzeum, a cerkiew prawosławna jest świątynią para-

fialną i odbywają się w niej nabożeństwa.

## M.S.: Jak wyglądało życie wsi?

**J.M.:** W Bartnem działała szkoła, a nauczyciel uczył dzieci zarówno języka polskiego jak i łemkowskiego. Był sklep i dwie karczmy. Mieszkańcy korzystali z tartaku położonego dwie wioski dalej, w Dragoszowie. W wiosce, niedaleko cerkwi unickiej, znajdowała się czytelnia im. M. Kaczkowskiego, utworzona w roku 1936. Państwo polskie organizowało kursy rzemieślnicze, np. garbarskie czy robienia swetrów na drutach (moja siostra Anna zarabkowała robieniem swetrów dla wojska).

## M.S.: Mieszkańcy Bartnego uważali się za...

**J.M.:** Łemków, choć wcześniej, podobnie jak po słowackiej stronie granicy, mówili o sobie, że są Rusnakami, lub - jeszcze dawniej - Rusinami. Podobnie było w innych łemkowskich wsiach. Dziś używa się też nazwy Rusini karpaccy. Mieszkańcy Bartnego porozumiewali się w języku łemkowskim i w domu i w szkole. We wsi mieszkali też trzy rodziny żydowskie, należały do nich karczmy i sklep. Najbliższe synagogi mieściły się w Gorlicach. W Bartnem zamieszkiwała także jedna, bezdzietna rodzina polska, która dwa razy do roku - na Wielkanoc i Boże Narodzenie - jeździła do najbliższego kościoła katolickiego, poza Bartne.

## M.S.: Czym zajmowała się rodzina?

**J.M.:** Rodzice i dziadkowie byli rolnikami. Zajmowali się przede wszystkim wypasem bydła i owiec. Należeli do spółki rolnej, jednej z wielu w Bartnem. Jej organizacja wyglądała następująco: zakładano je z najbliższymi sąsiadami, w 3-4 rodziny, których pola graniczyły ze sobą. Jednego roku na pewnych częściach ziemi wypasano wspólnie bydło i owce, a na pozostałych uprawiano trawę na siano dla zwierząt. W kolejnym roku zamieniano pola do koszenia na pastwiska. Bydło od wiosny do jesieni wypasano daleko od domostw, na łąkach, pagórkach, były tam stajenki sezonowe. Przed wysiedleniem wioski były bardzo ludne, był deficyt ziemi na łąki i uprawy. W naszym gospodarstwie mieszkali moi rodzice i rodzeństwo, we wsi mieliśmy jeszcze wujków i stryjów, w pięciu czy w sześciu gospodarstwach.

## M.S.: Tak wyglądało życie Bartnego do wybuchu II wojny światowej. A co stało się potem?



**J.M.:** Podczas wojny wieś militarnie nie ucierpiała, bo nie przechodził tędy front. Ale nakładane przez okupanta wysokie kontyngenty odbierane były jako surowe represje. Przymusowo wysyłano też na roboty do Austrii. Moje siostry Maria i Olena wyjechały do miasta Graz, gdzie pracowały w fabrykach. Mieszkańcy wsi nie byli chętni służyć w partyzantce polskiej czy ukraińskiej. Żywność dla partyzantów odbierana była najczęściej siłą, pod przymusem. Z Bartnego pochodziło natomiast kilku ce-

zechosłowackim. Na szczęście powrócił po wojnie do wioski. Choć, na krótko...

**M.S.:** Czy były jakieś zapowiedzi tego, co stało się później, czyli Akcji Wisła...

**J.M.:** Byłem małym chłopcem, dorośli nie rozmawiali ze mną wówczas o takich sprawach, ale potem, mówiło się o tym jak pełne było zaskoczenie... Nikt w wiosce zaraz po wojnie nie spodziewał się, ani nie dochodziły żadne głó-

sy, że może być gorzej. Wywózki poszczególnych wiosek z Łemkowiny nie odbywały się w jednym terminie. Nie było też w ich planie racjonalnego porządku. Ludzie z Bartnego byli pognani do odległego Jasła, choć znacznie bliżej było do Gorlic. Mieszkańcy sąsiedniej wioski Bodaki wyruszyli transportem w nieznaną właśnie z Gorlic.

Józef Madzik, mieszkaniec Bartnego, ur. 1941 r., widział i przeżył wywózkę rodziny i całej wsi jako sześciolatek. Po powrocie do wioski z zesłania był kustoszem muzeum-cerkwi, a także pełnił funkcję sołtysa. Jego żona, Dorota Madzik, urodziła się 1947 roku jeszcze w górach, tuż przed wysiedleniem.



*U góry: po lewej ojciec Józefa Madzika, Michał. Bartne, lata 70.*

*przy cerkwi grekokatolickiej.*

*Poniżej: od lewej: Dorota Madzik, żona Józefa, Ewa - ich córka, Józef Madzik i córka sąsiadki, Bartne ok. 1982 r.*

nionych kurierów łemkowskich, którzy przeprowadzali uciekinierów na słowacką stronę granicy. W pobliżu działały oddziały partyzantki polskiej (Armia Krajowa, Gwardia Ludowa) i partyzantka ukraińska. Pod koniec wojny, do radzieckiej Armii Czerwonej wcielono przymusowo 40 mężczyzn z Bartnego w wieku poborowym. Walczyli potem o wyzwolenie Pragi, a trzech zginęło (dwóch z nich pod Ostrawą). Z naszej rodziny wcielono wówczas do wojska mojego brata Matwija. Walczył na froncie



## #KALENDARIUM

opr. Maria Wysocka

**03.04 i 10.04** o godz. 17.00 w Katedrze św. Marii Magdaleny - nabożeństwa pasyjne**05.04** - w TVP2 o godz. 6.25 - reportaż „Sakrament bierzmowania”**08.04** - w o godz. 19.00 w Muzeum Etnograficznym w Warszawie koncert pieśni pasyjnych z różnych regionów Ukrainy w wykonaniu zespołu „Dziczka”.**10.04** - o godz. 18.00 w sali widowiskowej OKO (ul. Radomska 12/21) koncert Wielogłosy w wykonaniu zespołu Katapetasma**24.04.2022** - w TVP Białystok o godz. 8.00 „Koncert paschalny”**25.04.2022** - w TVP2 o godz. 11.40 „Prawosławne nabożeństwo wielkanocne”**W każdą środę o godz. 18.00** - w Centrum Kultury Prawosławnej (ul. Cyryla i Metodego 4) odbywają się spotkania studentów prawosławnych

## #CZYTAMY, SŁUCHAMY, OGLĄDAMY...

**Elementarz wiary prawosławnej**

Klasyczna pozycja, nie tylko dla studentów teologii i seminarzystów, a świadczy

o tym jej popularność na całym świecie (przetłumaczono ją na ponad 20 języków w nakładzie blisko miliona egzemplarzy). Według słów arcybiskupa wrocławskiego i szczecińskiego, Jerzego, Prawosławnego Ordynariusza Wojskowego, autora Przed-

mowy do wydania polskiego - książka ta, to „elementarz wiary prawosławnej, który wprowadza nas w tajemnicę poznawania Boga”. „Misterium wiary” wydano po raz pierwszy w języku polskim przed kilkunastoma laty, a jej nakład jest już dawno wyczerpany. Obecna edycja - to wznowienie.

Misterium wiary. Wprowadzenie do prawosławnej teologii dogmatycznej, Ihumen Hilarion (Alfiejew), Wyd. Warszawskiej metropolii Prawosławnej, Warszawa 2022



Tom rozpraw międzynarodowej konferencji naukowej  
Wielkie powroty z zagranicy do Kościoła i do życia chrześcijańskiego  
w Polsce (15-17 października 2021 roku)  
Miejsce: Świątynia Chrześcijańska w Warszawie

**Trzeba pamiętać!**

Książka zbiera rozprawy z międzynarodowej konferencji naukowej „Wielkie Powroty” (grant Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP), która odbyła się w monasterze w Jabłecznej i poświęcona była problematyce prawosławnego dziedzictwa dawnej Rzeczypospolitej, które zostało utracone bądź wywiezione poza obecne granice Polski w okresie światowych wojen - I i II. Obrady (i publikowane rozprawy) poświęcone zostały losom

świętościom polskiego prawosławia, dziełom sztuki oraz zbiorom bibliotecznym i archiwalnym.

Wielkie powroty. Tom rozpraw międzynarodowej konferencji naukowej, Wyd. Towarzystwo Nauki i Kultury „Libra”, Jabłeczna 2021

**Na Wielki Post i Wielki Tydzień**

Aż dziewiętnaście utworów na te najważniejsze tygodnie roku liturgicznego w pięknym wykonaniu siostry z Monasteru w Zaleszanych z towarzyszeniem ojców klasztoru męskiego w Sakach. Tytuł płyty - słowami Ojców Kościoła - ilustruje jej repertuar, odpowiadający niezwykłemu czasowi, gdy w cerkwi zmienia się układ nabożeństw, wystrój, śpiewy i używa się specjalnej księgi liturgicznej, Triodionu.

Wiosna duszy, CD, Wyd. Prawosławny Żeński Dom Zakonny św. Katarzyny w Zaleszanych (wznowienie).

## #OGŁOSZENIA PARAFIALNE

- Zapraszamy do wspólnej modlitwy: indywidualnie, w swoich rodzinach i domach.

**Modlitwa o pokój**

*Władco Wszechwładny, Święty Królu, wejrzyj z niebios i zobacz jak wroży sobie nawzajem są ludzie i zamyślają jeden na drugiego rzeczy marne i złe. O wielce Miłosiwy! Przebaczone grzechy i nieprawości, z powodu których przyszły na nas liczne smutki, nieszczęścia i przerażenia. Łaską Najświętszego Ducha zroś miłością wysuszone ludzkie serca, które wydały ciernie samolubstwa, nienawiści, zawiści, zła, wrogości i innych nieprawości, aby zapłonęły gorącą miłością do Ciebie i swoich braci, a ona niech usunie wszystkie podziały, spory i waśnie. Gorliwie modlimy się do Ciebie: Twój pokój daj państwu, Twojemu Kościołowi i całemu Twemu ludowi. Ty jesteś bowiem Królem pokoju i dla Twego pokoju nie ma granic.*

*Usłysz nas i bądź miłosierny, Władco, dla wszystkich cierpiących i utrudzonych, odpuść nam nasze winy, ucząc nas także darować winy naszym winowajcom, zamień Twój gniew na Twoje miłosierdzie, lecząc wszelkie niezgody i bunty. Albowiem Ty jeden jesteś dobrym i Miłującym człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.*

- Zachęcamy do czytania Psalmów w intencji pokoju w Ukrainie i na całym świecie. Parafialne czytanie psalmów (całoroczne i Wielkopostne) koordynuje Stowarzyszenie Wierni Tradycji Pokoleń.

- W niedzielę między godz. 20.00 a 22.00 łączymy się w modlitwie o pokój słowami Akatysty ku czci Bogurodzicy, odmawianej indywidualnie, w domach.



### Wieczna pamięć Władyko Metropolito!

15 marca przypada rocznica śmierci błogosławionej pamięci Jego Eminencji, metropolity Dionizego (Waledyńskiego). Jest on pochowany na naszym cmentarzu w kwaterze na wprost absydy Cerkwi. Pełnił posługę Metropolity warszawskiego i całej Polski od 1923 roku. Już dwa lata później dzięki jego modlitwom, pracy i staraniom Polska Cerkiew Prawosławna uzyskała autokefalię. W rocznicę śmierci władzy metropolity Dionizego, Wielce Błogosławiony Metropolita Warszawski i całej Polski, Sawa, odwiedził wolską nekropolię i odprawił panichidę nad grobem wielkiego poprzednika.  
Fot. ks. Krzysztof Szeremeta (za: orthodox.pl)

### Wsparcie dla naszych Braci i Sióstr z Ukrainy

Od pierwszego dnia wojny za wschodnią granicą staramy się pomagać *bieżeńcom*, a także przysyłać pomoc humanitarną (np. leki) na Ukrainę. Działania inicjuje i koordynuje Stowarzyszenie „Wierni Tradycji Pokoleń” wraz z naszą parafią. Codziennie, z cichą modlitwą, zaangażowaniem i współczuciem wspieramy osoby dotknięte wojną. Pracuje punkt pomocy rzeczowej, gdzie przyjmujemy i wydajemy dary. Zapraszamy każdego, kto potrzebuje żywności, środków czystości i higienicznych, pampersów dla dzieci, pościeli i koców, poduszek i kołder. Mamy też ubrania. Można zgłosić konkretne potrzeby - parafianie i ludzie dobrej woli będą starali się pomóc. Zbieramy informacje o wolnych miejscach zakwaterowania (noclegu). Prosimy wszystkich o przekazywanie wiadomości o takich miejscach, o osobach, które chcą przyjąć uchodźców do swego domu. Telefon 782 611 130 jest czynny całą dobę. Czekamy na wiadomości.

Od 11 marca przekazujemy do punktów udzielających pomocy uchodźcom w Warszawie środki antyseptyczne, pościel, kołdry, śpiwory, buty, bieliznę, pampersy, ubrania, środki higieniczne i żywność. Wszystkie te dary otrzymaliśmy z Finlandii. To efekt naszej współpracy z księdzem Timo i jego fińską społecznością. Pragniemy bardzo serdecznie podziękować za ofiarność i wysiłek w zorganizowaniu zbiórki darów.

**BÓG ZAPŁAĆ! SPASI HOSPODI!**

Dzięki wsparciu z Finlandii wspólnie z Prawosławnym Ośrodkiem Miłosierdzia ELEOS wystaliśmy pomoc z darami na Ukrainę, do Włodzimierza Wołyńskiego. Zachęcamy do wsparcia działań naszego Stowarzyszenia i Parafii oraz innych organizacji, które niosą pomoc uchodźcom z Ukrainy. Akcję pomocy można wspierać przekazując darowizny na konto:

Parafii: PKO BP 56 1020 1185 0000 4302 0109 8904  
Stowarzyszenia: BNP Paribas 26 2030 0045 1110 0000 0415 5990 W tytule przelewu należy wpisać „Pomoc osobom dotkniętym wojną”.

Prosimy o modlitwę za pokój na Ukrainie i na świecie oraz dalsze działania na rzecz bliźniego.

Fot. A. Wawrzeniuk, G. Kozioł





# Rzym jest świętym miastem całego chrześcijaństwa... cz.II

*"Swą nazwę Koloseum otrzymało od łacińskiego słowa „ogromny”. Tak został nazwany w VIII wieku ze względu na swoje ogromne rozmiary cyrk zbudowany w Rzymie w latach 70-80 n.e. za cesarzy: Flawiusza Wespazjana, Tytusa i Domicjana. Pierwotnie był nazywany Amfiteatrem Flawiusza. Zbudowali go żydowscy jeńcy z Jerozolimy, tak jak ich ojcowie niegdyś budowali piramidy dla egipskich faraonów. (...) Koloseum było ulubionym miejscem mieszkańców starożytnego Rzymu, którzy zbierali się w nim, aby cieszyć oczy spektaklem walki zwierząt i ludzi, który zazwyczaj odbywał się w jego wnętrzu na arenie. Nikt nie potrafi zliczyć wszystkich ludzkich ofiar które tu padły: jedne pod ciosami gladiatorów, inne od pazurów dzikich zwierząt, na których dostarczenie z odległych krajów nie szczędzono pieniędzy". Tak pisał o rzymskim Koloseum późniejszy metrolita Dionizy (Waledyński) w swoim "Przewodniku dla prawosławnego pielgrzyma po Rzymie".*

*Za cesarza Trajana na arenie Koloseum pojawili się chrześcijanie, których nienawidzący świata wskazywali jako winowajców wszystkich społecznych katastrof. Kiedy Tyber zalewał Rzym, kiedy Nil nie nawadniał pól, gdy zamykało się niebo, gdy było trzęsienie ziemi, głód, zaraza, wtedy poganie krzyczeli: Chrześcijanie dla lwów! (Christianos ad leones!). Męczeństwo chrześcijan w Koloseum, które rozpoczęło się przy Trajanie trwało całe dwa stulecia, prawie przy wszystkich jego następcach. Nie ma siły i możliwości, aby wymienić imiona wszystkich męczenników, którzy w tym czasie zginęli na arenie Koloseum. Ich było nie dziesiątki i nie setki, a wiele tysięcy. Ich krwią przesiąknięta była cała ziemia w Koloseum. Nic dziwnego, że św. Grzegorz, papież Rzymu, posłom cesarza Justyniana przybyłym do niego z Bizancjum wręczył jako najważniejszą świętość garść ziemi z Koloseum, zawiniętą w drogocenną tkaninę. Zaś zauważywszy, że nie rozumieją znaczenia takiego daru powiedział im z serdeczną czułością: „Nie rozumiecie co Wam daję - ta ziemia jest przesiąknięta krwią męczenników za wiarę - notuje w swoim Przewodniku metropolita Dionizy (Waledyński).*

Zgodnie z dawnym przekazem kości męczenników zbierała z Koloseum św. Prakseda. Umieściła je w studni, aby uchronić przed zbezczeszczeniem (dziś studnia znajduje się w bazylice jej imienia). Kim była ta mała znana u nas święta? Jej ojciec, święty Pudens pełnił funkcję rzymskiego senatora, wielokrotnie gościł koryfeuszy apostołów: św. Piotra i św. Pawła w progach swego domu, w którym chrześcijanie mogli sprawować nabożeństwa. Pudens został zaliczony do grona siedemdziesięciu apostołów, a zginął podczas prześladowań chrześcijan za cesarza Nerona. Obydwie jego córki również były gorliwymi chrześcijankami i poniosły śmierć męczeńską. Zgodnie z wolą jednej z nich, św. Praksedy, na miejscu domu jej brata, św. Nowata, założono najpierw baptysterium, a potem kościół. W IX w. papież Paschalis postanowił odnowić tę świątynię. Ze-

brał w niej nawet relikwie z wielu rzymskich katakumb, w tym relikwie św. Praksedy i jej siostry, św. Pudencjany. Relikwie tych 2 300 męczenników znajdują się do dziś w krypcie świątyni. Paschalis oprócz gruntownej renowacji upiększył kościół bizantyjskimi mozaikami, w ten sposób wyrażając poparcie dla ikonodulów, a sprzeciwiał się ikonoklazmowi. Mozaiki zachowały się do dziś, a ich autorami byli greccy mistrzowie uciekający przed kolejną falą ikonoklazmu na wschodzie. Główna scena monumentalnego dzieła przedstawia Apokalipsę. Mozaiki znajdują się w apsydzie, prezbiterium oraz bocznej kaplicy pod wezwaniem św. Zenona, która została wybudowana z myślą o miejscu wiecznego spoczynku matki Paschalisa, Teodory. Kaplica kryje szczególny artefakt - fragment kolumny przy której biczowano Chrystusa. Inne fragmenty tej kolumny znajdują się w Jerozolimie i Konstantynopolu.

W innej rzymskiej bazylice również znajduje się przedmiot, którego jedna część przechowywana jest w Rzymie, a inna w Jerozolimie. Chodzi o okowy św. ap. Piotra. Święty Piotr przebywał w więzieniu zarówno w Jerozolimie, jak i w Rzymie. Rzymskie Więzienie Mamertyńskie było miejscem odbywania kary wielu chrześcijan. Zrozumiałe więc, że w Rzymie mogą się znajdować okowy św. Piotra. Ale w jaki sposób znalazła się część okowów z Jerozolimy? Otóż w V w. Eudoksja, żona cesarza zachodniorzymskiego Walentyniana III rozkazała wybudować kościół, w którym będzie można złożyć łańcuchy św. Piotra. „Jerozolimski” łańcuch otrzymała od swojej matki, również Eudoksji, żony cesarza wschodniorzymskiego Teodozjusza II. Wschodniej cesarzowej Eudoksji okowy podarował Juwenalusz, patriarcha Jerozolimy. Łańcuchy są obcenie wyeksponowane w podświetlonym relikwiarzu, we wnętrzu ołtarza, na podwyższeniu, aby były widoczne dla wiernych. W styczniu obchodzone jest specjalne święto adoracji Okowów św. Piotra, jego tekst znajduje się także w słowiańskich miniejach,





Bazylika św. Praksedy.



Miejsce złożenia relikwii św. Praksedy i innych męczenników.



Okowy św. Piotra.



Kolumna biczowania.

co świadczy o niezwyklej żywotności tego kultu. Metropolita Dionizy w swoim przewodniku dla pielgrzyma opisał ponad pięćdziesiąt różnych miejsc w Rzymie ważnych dla prawosławnego chrześcijanina. Aż 4 bazyliki, około 40 kościołów, 6 zespołów katakumbowych, Kolosseum, Zamek Świętego Anioła, Więzienie Mamertyńskie (obecnie pod kościołem św. Józefa Cie-

śli) i Panteon. Z biegiem lat okazuje się, że liczba tych miejsc nie spada, ale rośnie: dodać można kilka kolejnych kościołów, ale też cerkiew, w której niósł posługę metropolita Dionizy. Aby odkryć bogactwo chrześcijańskiego Rzymu nie wystarczy jedna w nim wizyta.

Marta Czaban



## Nabożeństwa w naszej parafii kwiecień 2022

|                            |                                                                                                                                                                                                                                                  |                                                                                                     |
|----------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 01.04<br>Piątek            | Jutrznia, 1 godz. kanoniczna, litija.<br>9 godz. kanoniczna i izobrazitelny,<br>Liturgia uprzednio poświęconych Darów.<br><b>Koncert Psalmów.</b>                                                                                                | godz. 9 <sup>00</sup><br>godz. 16 <sup>30</sup><br>godz. 17 <sup>00</sup><br>godz. 18 <sup>00</sup> |
| 02.04<br>Sobota            | Liturgia św. Jana Chryzostoma. Wspomnienie zmarłych.<br>Wsienoszcznoje bdienije.                                                                                                                                                                 | godz. 9 <sup>00</sup><br>godz. 17 <sup>00</sup>                                                     |
| <b>03.04<br/>Niedziela</b> | <b>IV Niedziela Wielkiego Postu. Św. Jana Klimaka.</b><br><b>Liturgia św. Bazylego Wielkiego.</b><br><b>Święto Patrona cerkwi.</b>                                                                                                               | <b>godz. 7<sup>00</sup></b><br><b>godz. 8<sup>30</sup></b><br><b>godz. 10<sup>00</sup></b>          |
| 04.04<br>Poniedziałek      | 9 godz. kanoniczna, izobrazitelny, wieczernia, litija.<br><b>Jutrznia z czytaniem Kanonu św. Andrzeja z Krety.</b>                                                                                                                               | godz. 9 <sup>00</sup><br>godz. 17 <sup>00</sup>                                                     |
| 05.04<br>Wtorek            | 9 godz. kanoniczna i izobrazitelny,<br>Liturgia uprzednio poświęconych Darów, litija.<br>Jutrznia, 1 godz. kanoniczna.                                                                                                                           | godz. 8 <sup>30</sup><br>godz. 9 <sup>00</sup><br>godz. 17 <sup>00</sup>                            |
| <b>06.04<br/>Środa</b>     | <b>Wigilia święta Zwiastowania NMP.</b><br>9 godz. kanoniczna i izobrazitelny,<br>Liturgia uprzednio poświęconych Darów, litija.<br><b>Spotkanie Seniorów parafii. Rekolekcje.</b><br><b>Wielkie powieczерze i jutrznia (Całnocne czuwanie).</b> | godz. 8 <sup>30</sup><br>godz. 9 <sup>00</sup><br><br><b>godz. 17<sup>00</sup></b>                  |
| <b>07.04<br/>Czwartek</b>  | <b>Święto Zwiastowania Najświętszej Bogurodzicy.</b><br><b>Liturgia św. Jana Złotoustego.</b><br><b>Liturgia św. Jana Złotoustego.</b><br>Jutrznia, 1 godz. kanoniczna.                                                                          | <b>godz. 7<sup>00</sup></b><br><b>godz. 9<sup>00</sup></b><br>godz. 17 <sup>00</sup>                |
| 08.04<br>Piątek            | 9 godz. kanoniczna i izobrazitelny,<br>Liturgia uprzednio poświęconych Darów, litija.<br><b>Jutrznia z Akatystem ku czci Bogurodzicy.</b>                                                                                                        | godz. 8 <sup>30</sup><br>godz. 9 <sup>00</sup><br>godz. 17 <sup>00</sup>                            |
| 09.04<br>Sobota            | <b>Sobota Akatystu.</b><br>Liturgia św. Jana Chryzostoma.<br><b>Rekolekcje parafialne.</b><br>Wsienoszcznoje bdienije.                                                                                                                           | godz. 9 <sup>00</sup><br>godz. 16 <sup>00</sup><br>godz. 17 <sup>00</sup>                           |
| <b>10.04<br/>Niedziela</b> | <b>V Niedziela Wielkiego Postu. Św. Marii Egipskiej.</b><br><b>Liturgia św. Bazylego Wielkiego.</b><br><b>Rekolekcje parafialne.</b>                                                                                                             | <b>godz. 7<sup>00</sup></b><br><b>godz. 8<sup>30</sup></b><br><b>godz. 10<sup>00</sup></b>          |

|                                  |                                                                                                                                                                                                    |                                                                                                    |
|----------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 13.04<br>Środa                   | 9 godz. kanoniczna i izobrazitelny,<br>Liturgia uprzednio poświęconych Darów, litija.<br><b>Spotkanie Seniorów parafii.</b><br>Akatyst za dusze zmarłych.                                          | godz. 8 <sup>30</sup><br>godz. 9 <sup>00</sup><br><br>godz. 17 <sup>00</sup>                       |
| 15.04<br>Piątek                  | 9 godz. kanoniczna i izobrazitelny,<br>Liturgia uprzednio poświęconych Darów, litija.<br>Jutrznia św. Łazarza.<br><b>Czytanie Psalterza.</b>                                                       | godz. 8 <sup>30</sup><br>godz. 9 <sup>00</sup><br>godz. 17 <sup>00</sup><br>godz. 22 <sup>00</sup> |
| 16.04<br>Sobota                  | <b>Sobota Łazarza.</b><br><b>Wskrzeszenie św. Łazarza. Święta Liturgia.</b><br><b>Wsienoszcznoje bdienije.</b>                                                                                     | <b>godz. 9<sup>00</sup></b><br><b>godz. 17<sup>00</sup></b>                                        |
| <b>17.04</b><br><b>Niedziela</b> | <b>Niedziela Palmowa. Wejście Pana do Jerozolimy.</b><br><b>Liturgia św. Jana Chryzostoma.</b>                                                                                                     | <b>godz. 7<sup>00</sup></b><br><b>godz. 8<sup>30</sup></b><br><b>godz. 10<sup>00</sup></b>         |
| 18.04<br>Poniedziałek            | <b>Wielki Poniedziałek</b><br>Godziny kanoniczne z czytaniem Św. Ewangelii.<br>Liturgia uprzednio poświęconych Darów.<br>Jutrznia.                                                                 | godz. 8 <sup>00</sup><br>godz. 10 <sup>00</sup><br>godz. 17 <sup>00</sup>                          |
| 19.04<br>Wtorek                  | <b>Wielki Wtorek</b><br>Godziny kanoniczne z czytaniem Św. Ewangelii.<br>Liturgia uprzednio poświęconych Darów.<br>Jutrznia.                                                                       | godz. 8 <sup>00</sup><br>godz. 10 <sup>00</sup><br>godz. 17 <sup>00</sup>                          |
| 20.04<br>Środa                   | <b>Wielka Środa</b><br>Godziny kanoniczne z czytaniem Św. Ewangelii.<br>Liturgia uprzednio poświęconych Darów.<br>Jutrznia.                                                                        | godz. 8 <sup>00</sup><br>godz. 10 <sup>00</sup><br>godz. 17 <sup>00</sup>                          |
| 21.04<br>Czwartek                | <b>Wielki Czwartek. Wspomnienie Mistycznej Wieczerzy.</b><br>Godziny kanoniczne.<br>Liturgia św. Bazylego Wielkiego.<br>Jutrznia z czytaniem 12 części Św. Ewangelii<br>o cierpieniach Zbawiciela. | godz. 7 <sup>00</sup><br>godz. 8 <sup>00</sup><br>godz. 17 <sup>00</sup>                           |
| 22.04<br>Piątek                  | <b>Wielki Piątek. Wspomnienie Męki Pańskiej</b><br>Królewskie Godziny.<br>Wieczernia z wyniesieniem Całunu (Płaszczanicy),<br>Jutrznia Wielkiej Soboty. <b>Ścisły post.</b>                        | godz. 7 <sup>00</sup><br>godz. 16 <sup>00</sup>                                                    |
| 23.04<br>Sobota                  | <b>Wielka Sobota</b><br><b>Liturgia Św. Bazylego Wielkiego. (Święcenie wielkanocnych pokarmów – bezpośrednio po św. Liturgii do godz. 18.00).</b><br><b>Połunosznica.</b>                          | <b>godz. 7<sup>00</sup></b><br><br><b>godz. 23<sup>15</sup></b>                                    |



|                                     |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                     |                                                                                                                                                                                                           |
|-------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>24.04</b><br><b>Niedziela</b>    | <p style="text-align: center;"><b>Христос Воскресе!</b></p> <p style="text-align: center;">Procesja z Jutrzną Paschalną.<br/> <b>PASCHA. ZMARTWYCHWSTANIE PANA NASZEGO JEZUSA</b><br/> <b>CHRYSTUSA</b><br/> Liturgia Św. Jana Chryzostoma w Noc Paschalną.<br/> <b>II Święta Liturgia.</b><br/> <b>Wielka Wieczernia i procesja Paschalna.</b></p> | <p style="text-align: right;"><b>godz. 00<sup>00</sup></b></p><br><br><br><br><br><br><br><br><br><br><br><p style="text-align: right;"><b>godz. 8<sup>00</sup></b><br/> <b>godz. 14<sup>00</sup></b></p> |
| <b>25.04</b><br><b>Poniedziałek</b> | <p style="text-align: center;"><b>TYDZIEŃ PASCHALNY. Poniedziałek Paschy</b><br/> <b>Święta Liturgia.</b><br/> <b>Wieczernia i jutrznia.</b><br/> <i>Tydzień ciągły – bez postu.</i></p>                                                                                                                                                            | <p style="text-align: right;"><b>godz. 9<sup>00</sup></b><br/> <b>godz. 17<sup>00</sup></b></p>                                                                                                           |
| <b>26.04</b><br><b>Wtorek</b>       | <p style="text-align: center;"><b>Wtorek Paschy. Święta Liturgia.</b><br/> <b>Wieczernia i jutrznia.</b></p>                                                                                                                                                                                                                                        | <p style="text-align: right;"><b>godz. 9<sup>00</sup></b><br/> <b>godz. 17<sup>00</sup></b></p>                                                                                                           |
| <b>27.04</b><br><b>Środa</b>        | <p style="text-align: center;"><b>Środa Paschy. Święta Liturgia.</b><br/> <b>Wieczernia i jutrznia.</b></p>                                                                                                                                                                                                                                         | <p style="text-align: right;"><b>godz. 9<sup>00</sup></b><br/> <b>godz. 17<sup>00</sup></b></p>                                                                                                           |
| <b>28.04</b><br><b>Czwartek</b>     | <p style="text-align: center;"><b>Czwartek Paschy. Święta Liturgia.</b><br/> <b>Wieczernia i jutrznia.</b></p>                                                                                                                                                                                                                                      | <p style="text-align: right;"><b>godz. 9<sup>00</sup></b><br/> <b>godz. 17<sup>00</sup></b></p>                                                                                                           |
| <b>29.04</b><br><b>Piątek</b>       | <p style="text-align: center;"><b>Piątek Paschy. Święta Liturgia.</b><br/> <b>Wieczernia i jutrznia.</b></p>                                                                                                                                                                                                                                        | <p style="text-align: right;"><b>godz. 9<sup>00</sup></b><br/> <b>godz. 17<sup>00</sup></b></p>                                                                                                           |
| <b>30.04</b><br><b>Sobota</b>       | <p style="text-align: center;"><b>Sobota Paschy. Święta Liturgia.</b><br/> <i>Modlitwy za zmarłych przy grobach – od 10.00 do 13.00</i><br/> <b>Wsienoszcznoje bdienieje.</b></p>                                                                                                                                                                   | <p style="text-align: right;"><b>godz. 9<sup>00</sup></b><br/><br/><br/><br/><br/><br/><br/><br/><br/><br/><br/> <b>godz. 17<sup>00</sup></b></p>                                                         |

**Kancelaria parafii****i Zarządu Cmentarza czynna:**

pon. – czw. od 9:00 do 15:00

pt. od 9:00 - 13:00

tel.. 22 836 68 16

Proboszcz parafii: tel. 500 273 762

Kancelaria parafii: tel. 536 423 612

Kancelaria Zarządu Cmentarza:

tel. 511 996 312

ul. Wolska 138/140, 01-126 Warszawa

[www.prawoslawie.pl](http://www.prawoslawie.pl)[www.cmentarz.prawoslawie.pl](http://www.cmentarz.prawoslawie.pl)**PKO BP 56 1020 1185 0000 4302 0109 8904****OPIEKA I PIELEGNACJA  
NAGROBKÓW***Dochód przeznaczamy na ratowanie zabytków*

kom. +48 502 397 180

Parafia Prawosławna Św. Jana Klimaka na Woli  
[www.cmentarz.prawoslawie.pl](http://www.cmentarz.prawoslawie.pl), [uslugi@prawoslawie.pl](mailto:uslugi@prawoslawie.pl)**REDAKCJA LEŚTWICY****Lestwica, miesięcznik parafii św. Jana Klimaka**

opieka: ojciec Adam Misijuk, proboszcz Parafii

redakcja: Dorota Maj, Jan Malinowski, Jarosław Panasiuk, Łukasz Troc, Maria Wysocka